

Jabłko bez rekordu

17.02.2014.

Eksport jabłek do Rosji kuleje i nie może ruszyć na dobre. Dzieje się tak przy otwartych granicach, bo w przeciwieństwie do miłośca - jabłek ograniczenia handlowe nie dotyczą. Sadownicy, którzy rok temu nie narzekali na popyt licząc, że sytuacja wkrótce się poprawi. Ale nikt nie ma złudzeń. Rekordowych wyników eksportu w tym roku już nie będzie.

Sadownicy z rejonu Grójca mówią, że w porównaniu z ubiegłym rokiem, sprzedaż jabłek do Rosji spadła nawet o 20%. Od kilku miesięcy eksport na wschód jest stosunkowo niewielki. Wszyscy liczyli, że z początkiem roku rynek otworzy się na dobre. Ale wygląda na to, że na większy handel trzeba będzie jeszcze poczekać.

Chcesz wiedzieć więcej, obejrzyj Agrobiznes